

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2022 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu - Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Bogumiła Dzieciołowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Bajerska

przy udziale Prokuratora Mirosława Gąski

po rozpoznaniu w dniach 3.11.2021 r., 10.12.2021 r., 13.01.2022 r., 1.02.2022 r. sprawy karnej

A. T. (1) s. R. i E. z domu F., ur. (...) w G., PESEL (...), obywatelstwa polskiego, karanego

oskarżonego o to, że :

1. w dniu 14 grudnia 2018 r. w P. w trakcie rozmowy telefonicznej ze swoją matką E. T. (1) groził jej pozbawienie (...), wzbudzając w zagrożonej uzasadnioną obawę, że groźba będzie spełniona, **tj. o czyn z art. 190§1 kk**
2. w dniu 19 lipca 2021 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w G. groził swojej matce E. T. (2) popełnieniem przestępstwa na jej szkodę, to jest zniszczeniem należącego do niej mienia, wzbudzając zagrożonej uzasadnioną obawę, że groźba będzie spełniona, **tj. o czyn z art. 190§1 kk**
3. w dniu 19 lipca 2021 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w G. groził K. D. (1) pozbawieniem (...), wzbudzając w zagrożonym uzasadnioną obawę, że groźba będzie spełniona, **tj. o czyn z art. 190§1 kk**

o r z e k a :

1. oskarżonego **A. T. (1)** uznaje za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie 1 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem iż miał on miejsce w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 23 lipca 2009 r. do 14 grudnia 2018 r. części kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 marca 2011 r., sygn. akt (...) za czyn z art. 148 § 1 kk, tj. występku z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. oskarżonego **A. T. (1)** uznaje za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem iż oskarżony groził zniszczeniem wyposażenia mieszkania, tj. występku z art. 190 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
3. oskarżonego **A. T. (1)** w ramach zachowań zarzuconych mu w punkcie 3 aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 19 lipca 2021 r. w G. przy ul. (...) wyprowadził cios nożem w stronę K. D. (1), czym bezpośrednio zmierzał do spowodowania naruszenia czynności narządu ruchu – prawej kończyny górnej na okres poniżej 7 dni, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na reakcję obronną pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 23 lipca 2009 r. do 19 lipca 2021 r. kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 marca 2011 r., sygn. akt (...) za czyn z art. 148 § 1 kk, tj. występku z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w z zw. z art. 64 § 1 kk i za to w myśl art. 14 § 1 kk na podstawie art. 157 § 2 kk po zastosowaniu art. 64 § 1 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych w punktach 1, 2 i 3 wyroku wymierza oskarżonemu **A. T. (1)** karę łączną 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
5. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu A. T. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 19 lipca 2021 r., godz. 18:10 do nadal;
6. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. C. kwotę 588 zł (pięćset osiemdziesiąt osiem złotych) plus należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;
7. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, zaś wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 797/21
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.		
USTALENIE FAKTÓW		
<i>o.1.Fakty uznane za udowodnione</i>		
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)
1.1.1.	A. T. (1)	W dniu 14 grudnia 2018 r. w P. w trakcie rozmowy telefonicznej ze swoją matką E. T. (1) groził jej pozbawienie (...), wzbudzając w zagrożonej uzasadnioną obawę, że

		groźba będzie spełniona, przy czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 23 lipca 2009 r. do 14 grudnia 2018 r. części kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 marca 2011 r., sygn. akt (...) za czyn z art. 148 § 1 kk.
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty
Wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 marca 2011r., sygn. akt (...) A. T. (1) został uznany winnym czynu z art. 148 § 1 kk, za który wymierzono mu karę 12 lat pozbawienia wolności. A. T. (1) odbywał karę pozbawienia wolności od dnia 23 lipca 2009 r., godz. 03:20 do 19 lipca 2021 r., godz. 12:28 (na poczet kary wskazanym wyrokiem zaliczono okres tymczasowego aresztowania).	odpisy wyroków	162 - 164, 165 - 166
pismo	161	
Matka A. T. (1), mieszkająca w G. E. T. (1) utrzymywała z nim kontakt w czasie, gdy przebywał w zakładzie karnym, odwiedzała go i przysyłała mu do zakładu karnego środki pieniężne.	wyjaśnienia oskarżonego	187v
zeznania L. S.	11v	
zeznania E. T. (1)	26, 241	
W dniu 14 grudnia 2018 r. w godzinach przedpołudniowych sąsiad L. S. był u E. T. (1). E. T. (1) prosiła go, by poszedł wysłać pieniądze do zakładu karnego dla A. T. (1), żeby doszły przed świętami.	zeznania L. S.	193

Wówczas do E. T. (1) zadzwonił z zakładu karnego A. T. (2).		
zeznania E. T. (1)	241	
A. T. (1) miał pretensje do E. T. (1), że zbyt późno przesłała mu do zakładu karnego 100 zł. Wówczas powiedział do niej: "ty (...), za trzy lata wychodzę i masz trzy lata (...)". L. S. słyszał treść rozmowy.	wyjaśnienia oskarżonego	45, 187v,
zeznania L. S.	12, 72v, 193	
zeznania E. T. (1)	25 - 26, 70v	
E. T. (1) przestraszyła się słów A. T. (1). L. S. był zszokowany tymi słowami i namawiał E. T. (1), żeby zgłosiła to zdarzenie, jednak ona nie chciała.	zeznania L. S.	12, 72v
zeznania E. T. (1)	26, 70v	
Od tego czasu relacje A. T. (1) i E. T. (1) pogorszyły się. E. T. (1) przestała odwiedzać A. T. (1) w zakładzie karnym. E. T. (1) obawiała się syna.	wyjaśnienia oskarżonego	189
zeznania E. T. (1)	241	
zeznania A. G.	194	
1.1.2.	A. T. (1)	W dniu 19 lipca 2021 r. w G. przy ul. (...) wyprowadził cios nożem w stronę K. D. (1), czym bezpośrednio zmierzał do spowodowania naruszenia czynności narządu ruchu – prawej kończyny górnej na okres poniżej 7 dni, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na reakcję obronną pokrzywdzonego, przy czym czynu

		tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 23 lipca 2009 r. do 19 lipca 2021 r. kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 marca 2011 r., sygn. akt (...) za czyn z art. 148 § 1 kk.
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty
<p>E. T. (1) mieszkała w G. przy ul. (...) w G..</p> <p>E. T. (1) z uwagi na swój podeszły wiek często korzystała z pomocy sąsiadów - L. S. mieszkającego na tej samej kondygnacji oraz K. D. (1), który zajmował mieszkanie piętro niżej. L. S. często robił zakupy E. T. (2), płacił jej rachunki, palił w piecu, a nadto często odbierał telefon E. T. (1), bowiem kobieta nie potrafiła dobrze obsługiwać telefonu.</p>		
zeznania K. D. (1)	189v, 264v	
zeznania L. S.	192v	
<p>A. T. (1) miał opuścić zakład karny w dniu 19 lipca 2021r.</p> <p>E. T. (1) poprosiła sąsiadów L. S. i K. D. (1), aby byli przy niej, gdy przyjedzie jej syn, bowiem się go bała.</p> <p>E. T. (1) opowiadała im, że w przeszłości A. T. (1) stosował przemoc wobec niej i jej córki.</p>	zeznania K. D. (1)	190, 265
zeznania L. S.	11 - 12, 192	
W dniu 19 lipca 2021 r. w godzinach przedpołudniowych A. T. (1) zadzwonił do E. T. (1), jednakże	wyjaśnienia oskarżonego	42

<p>telefon odebrał L. S. i dopiero wówczas przekazał telefon kobiecie. A. T. (1) zdenerwował się, że to L. S. odebrał telefon i zwrócił się do E. T. (1) słowami: "co to za frajer odebrał telefon". Ponadto powiedział, że będzie za kilka godzin i będzie nieszczęście, a nadto iż nie będzie sam. L. S. słyszał całą rozmowę.</p> <p>L. S. przestraszył się i napisał wiadomość za pośrednictwem komunikatora internetowego M. do K. D. (1).</p> <p>K. D. (1) przyjechał na chwilę z pracy na ul. (...) i razem z L. S. podjęli decyzję, że wobec zaistniałej sytuacji poinformują o niej m.in. administrację zakładu karnego i policję. Następnie K. D. (1) wrócił do pracy, jednak zamierzał ponownie przyjechać przed przyjazdem A. T. (1) z P..</p>		
zeznania K. D. (1)	15 - 16, 189v, 265	
zeznania L. S.	11 - 12 , 72v 192v	
wydruk treści wiadomości	74	
zeznania E. T. (1)	25 - 26	
<p>A. G. wraz z kolegą S. P. pojechali do P., by odebrać A. T. (1) z zakładu karnego, który został zwolniony o godz. 12:28.</p> <p>Po przyjeździe do G. ok. godz. 14:00 A. T. (1) razem z A. G. udali się do sklepu, gdzie A. T. (1) kupił pół litra wódki. Następnie A. T. (1) i A. G. udali się do mieszkania przy ul. (...).</p>	wyjaśnienia oskarżonego	187v
zeznania A. G.	102, 194	

zeznania E. T. (1)	25 - 26	
<p>W mieszkaniu przy ul. (...) przebywali wówczas E. T. (1) i L. S..</p> <p>E. T. (1), L. S., A. T. (1) i A. G. spożywali razem alkohol w postaci wódki. Po pewnym czasie do mieszkania przybył również K. D. (1), który poczęstował się piwem. Po chwili A. G. udał się do domu.</p> <p>Po wypiciu wódki A. T. (1) razem z L. S. poszedł do sklepu, gdzie kupił dwie kolejne butelki wódki o poj. 0,5 litra.</p>	wyjaśnienia oskarżonego	31 - 32, 41v, 188
<p>Po powrocie ze sklepu (...), E. T. (1), L. S. i K. D. (1) przebywali w dużym pokoju i spożywali zakupiony alkohol.</p> <p>W trakcie rozmowy E. T. (1) chwaliła K. D. (1). A. T. (1) poprosił K. D. (1) do innego pokoju i tam poprosił go o przechowanie pieniędzy w kwocie 5.500 zł, K. D. (1) wyraził zgodę i przyjął pieniądze. Następnie mężczyźni wrócili do dużego pokoju.</p>	wyjaśnienia oskarżonego	31 - 32, 41v
zeznania K. D. (1)	15 - 16, 189 - 190	
zeznania L. S.	11 - 12	
zeznania E. T. (1)	25 - 26	
<p>E. T. (1), L. S. i K. D. (1) rozmawiali z A. T. (1) o jego pobycie w zakładzie karnym, przy czym E. T. (1) przysypiała. Miały miejsce też sytuacje polegające na tym, iż E. T. (1) powiedziała, że nie pozwoli A. T. (1) dorobić klucza do mieszkania, a nadto w pewnym momencie nie poznała go i mówiła, że nie jest jej synem.</p>	wyjaśnienia oskarżonego	188

zeznania K. D. (1)	190	
zeznania L. S.	11- 12	
E. T. (1) opowiadała również, iż 6 lat wcześniej odwiedził ją kolega A. T. (1) i pytał o niego. Wówczas A. T. (1) postanowił udać się do matki kolegi na ul. (...), by zapytać o jego numer telefonu. K. D. (1) i L. S. odradzali A. T. (1) wyjście z mieszkania, bowiem był pod wpływem alkoholu. K. D. (1) tłumaczył mu, że wszystkie jego występki były po alkoholu. A. T. (1) zaproponował K. D. (1), by ten poszedł z nim, ale mężczyzna odmówił.	wyjaśnienia oskarżonego	31 - 32, 41 - 42
zeznania K. D. (1)	15 - 16 190, 265v	
zeznania L. S.	11- 12, 192	
A. T. (1) wyszedł do toalety, a K. D. (1) powiedział do E. T. (1) i L. S., że postara się przemówić mu jeszcze do rozsądku. Wówczas K. D. (1) stanął w przedpokoju przy drzwiach wyjściowych z mieszkania, tyłem do wejścia. Gdy A. T. (1) wyszedł z toalety stanął zwrócony przodem do K. D. (1), który prosił go, żeby nie wychodził z mieszkania. Wówczas A. T. (1) zdenerwował się, zaczął zwracać się do K. D. (1) słowami wulgarnymi, a nadto chwycił go prawą ręką za koszulkę w okolicach lewego ramienia. K. D. (1) powiedział do niego, że "pogrzebał swoje szanse" i zerwał jego rękę. Wtedy A. T. (1) skierował się w lewo, gdzie znajdowały się drzwi wejściowe do kuchni.	częściowo wyjaśnienia oskarżonego	31 - 32

zeznania K. D. (1)	15 - 16, 86, 190, 265 - 265v	
<p>Z szafki stojącej w kuchni po prawej stronie patrząc od strony wejścia A. T. (1) chwycił małą patelnię. K. D. (1) wszedł za nim do kuchni. A. T. (1) obejrzał patelnię, a następnie ją odrzucił.</p> <p>L. S. widząc zachowanie A. T. (1) poszedł do pokoju po swoją latarkę - paralizator.</p>		
zeznania K. D. (1)	15 - 16, 86, 190v	
zeznania L. S.	11 - 12, 193	
<p>Wówczas A. T. (1) wszedł głębiej do kuchni, a K. D. (1) udał się za nim, zachowując odległość 2 - 3 kroków. A. T. (1) z szafki znajdującej na końcu kuchni przy oknie po prawej stronie chwycił ze stojaka najdłuższy nóż, którego ostrze mierzyło 19 cm. Stał wówczas przodem do szafki, w pozycji prawym bokiem do K. D. (1). Następnie odwrócił się przodem w jego stronę i trzymając nóż w uniesionej lewej ręce wykonał mikro zamach w stronę K. D. (1). Ponadto krzyczał coś w stronę K. D. (1).</p> <p>Wówczas K. D. (1) zbliżył się, chwycił A. T. (1) prawą ręką za lewe przedramię Przytrzymując przedramię A. T. (1), K. D. (1) przepchnął go bliżej szafki znajdującej się po lewej stronie patrząc od strony wejścia do kuchni i wówczas mężczyźni stali na przeciwko sobie, bokiem do drzwi wejściowych do kuchni - A. T. (1) po lewej stronie, zaś K. D. (1) po prawej stronie patrząc od strony wejścia. W czasie, gdy K. D. (1) złapał A. T. (1) za przedramię, nóż znajdował się w dłoni A. T. (1) w ten</p>		

<p>sposób, że ostrze noże skierowane było ku dołowi i wychodziło od strony dłoni przy małym palcu - nóż był w odległości ok. 10 - 15 cm od linii głowy K. D. (1), przy czym nie znajdował się w pozycji przed jego twarzą, lecz usytuowany był lekko w bok od głowy K. D. (1). W tym czasie A. T. (1) używając siły przez ok. 1 minutę napierał ręką z nożem, jednakże K. D. (1) używając średniej siły przytrzymał rękę A. T. (1), by utrzymać nóż w pewnej odległości od siebie.</p> <p>K. D. (1) pytał A. T. (1), czy zdaje sobie sprawę, co zrobił, używając przy tym słów niecenzuralnych, zaś mężczyzna odpowiadał, że chciał tylko odwiedzić kolegę.</p>		
zeznania K. D. (1)	15 - 16, 71v, 86, 190v - 191, 191v, 193v, 194v - 195	
zeznania L. S.	11 - 12, 72v, 192 - 193v	
zeznania Ł. K.	36	
protokół oględzin noża wraz z dokumentacją fotograficzną	5 - 10	
zeznania B. G.	38v	
<p>W tym czasie w progu kuchni stał L. S. i widział, że K. D. (1) przytrzymuje za przedramię rękę A. T. (1), w której mężczyzna trzymał nóż skierowany w stronę K. D. (1).</p> <p>K. D. (1) polecił L. S., by zadzwonił na policję. L. S. wyszedł do pokoju zadzwonić na policję.</p>	zeznania K. D. (1)	15 - 16, 86, 190v - 191
zeznania L. S.	11 - 12, 192v - 193	

<p>K. D. (1) obezwładnił A. T. (1) chwytając za oba przedramiona, aby go wybić z pionu i przewrócił go na podłogę w ten sposób, że mężczyzna upadł na plecy głową w stronę okna kuchni, zaś K. D. (2) usiadł na nim i przycisnął kolanem jego klatkę piersiową. A. T. (1) w tym czasie nadal zaciskał dłoń na rękojeści noża.</p> <p>W międzyczasie L. S. wszedł do kuchni i mówił do K. D. (1), by ten się odsunął, żeby mógł użyć paralizatora, jednakże K. D. (1) odparł, że sobie poradzi.</p> <p>K. D. (1) wybił nóż z ręki A. T. (1), uderzając jego nadgarstkiem o podłogę. K. T. wrzucił nóż do miski znajdującej się pod zlewem. K. D. (1) nadal przytrzymywał A. T. (1) i tłumaczył mu, że nadal może odwołać interwencję policji, jednakże A. T. (1) odparł, że mu nie zależy.</p>		
zeznania K. D. (1)	15 - 16, 86 - 87, 191, 265	
zeznania L. S.	11 - 12,	
<p>Przed przyjazdem policji K. D. (1) pomógł wstać z podłogi A. T. (1) i oddał mu jego pieniądze. A. T. (1) chciał zapalić papierosa, jednakże K. D. (1) bał się wyjść po papierosa i zostawić A. T. (1) samego w kuchni. A. T. (1) zapewnił go, że będzie spokojny. Wówczas K. D. (1) przyniósł A. T. (1) papierosa.</p>		
zeznania K. D. (1)	15 - 16, 191	
Z przeprowadzonej w toku postępowania pisemnej opinii sądowo - lekarskiej biegłej z zakresu medycyny sądowej J. P.	opinia sądowo - lekarska	75

(1) wynikało, iż gdyby ostrze noża zadziało na okolicę skroniową, to w świetle giętkości noża mogłoby dojść najprawdopodobniej jedynie do uszkodzenia skóry. Gdyby zaś ostrze zadziało na okolicę policzka, to wówczas mogłoby dojść do powierzchownego uszkodzenia skóry, rany tkanek miękkich policzka, rany drażącej przez całą grubość policzka czy rany penetrującej do światła jamy ustnej z ewentualnym uszkodzeniem jej struktur (dziąsła, język). Gdyby natomiast ostrze zadziało w okolicę oka, to wówczas mogłoby dojść do uszkodzenia powieki bądź uszkodzenia gałki ocznej na różną jej głębokość.

W ustnej opinii złożonej podczas rozprawy biegła J. P. (1) wskazała, iż w przypadku działania noża na gałkę oczną mogłoby dojść do urazu powierzchownego rogówki, a taki uraz mógłby być kwalifikowany na okres przekraczający 7 dni, ale mogłoby dojść także do penetracji przez gałkę oczną z utratą wzroku włącznie co byłoby kwalifikowane jako ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa. Biegła wskazała, iż analizując działanie ostrza na okolicę skroniową w tym konkretnym przypadku, tj. z użyciem noża o bardzo wiotkim ostrzu, można sądzić, iż mógłby on nie spowodować uszkodzenia kości czaszki nawet w okolicy skroniowej i uszkodzenia głębszych struktur, a zatem nie doszłoby do naruszenia czynności narządów ciała i spowodowania rozstroju zdrowia. Biegła wskazała, iż można by rozpatrywać uszkodzenie powierzchowne skóry, gdyby nóż trafił w okolicę policzka, jednakże nie spowodowałoby to naruszenia czynności narządów ciała ani

rozstroju zdrowia. Zdaniem biegłej mogłoby też dojść do penetracji ostrza przez całą grubość policzka i wówczas można by mówić o naruszeniu czynności narządu żucia na okres nieprzekraczający 7 dni, ale mogłoby także dojść do uszkodzenia struktur jamy ustnej w tym np. języka, gardła i wówczas nie można wykluczyć naruszenia funkcji na okres przekraczający 7 dni. Zdaniem biegłej najmniej prawdopodobna jest ta trzecia wersja czyli uszkodzenie głębokich struktur jamy ustnej.

Dalej biegła wskazała, iż gdyby ostrze noża ugodziło w bark powyżej obojczyka i nie oparło się o kość, to mogłoby penetrować do klatki piersiowej i mogłoby skutkować uszkodzeniem mięszu płuc, a ten skutek można by kwalifikować jako naruszenie funkcji narządu ruchu na okres nie przekraczający 7 dni, bowiem owo naruszenie polegałoby na bólowym ograniczeniu ruchomości kończyny górnej po stronie ugodzenia. Zdaniem biegłej wskazanie, czy doszłoby do naruszenia układu oddechowego wymagałoby posiłkowania się wynikami badań dodatkowych. Zdaniem biegłej mogłoby jednak być również tak, że ostrze noża nie penetrowałoby do jamy opłucnowej, uszkadzałoby jedynie tkanki miękkie barku, co skutkowałoby naruszeniem narządu ruchu poniżej 7 dni.

Biegła w swej opinii wskazała również, iż w obrębie granicy pomiędzy szyją a barkiem zlokalizowane są także duże naczynia krwionośne szyjne, a gdyby doszło do uszkodzenia któregoś z nich, to mogłoby nawet dojść do skutku w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Zdaniem biegłej

<p>uszkodzenie naczynia tego kalibru doprowadziłoby do szybkiego wykrwawienia i wstrząsu, a wstrząs jest realnym zagrożeniem. Biegła podkreśliła, iż taki skutek byłby możliwy przy wiotkości ostrza jak w tej sprawie. Biegła wskazała, iż gdyby cios był w okolicę poniżej obojczyka, to teoretycznie mogłoby dojść do uszkodzenia aorty, czy mięśnia sercowego. Ostrze musiałyby penetrować pod odpowiednim kątem.</p>		
<p>ustna opinia uzupełniająca sądowo - lekarska</p>	<p>245 - 246v</p>	
<p>1.1.3.</p>	<p>A. T. (1)</p>	<p>w dniu 19 lipca 2021 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w G. groził swojej matce E. T. (2) popełnieniem przestępstwa na jej szkodę, to jest zniszczeniem należącego do niej mienia, wzbudzając zagrożonej uzasadnioną obawę, że groźba będzie spełniona.</p>
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>
<p>W czasie oczekiwania na przyjazd policji, A. T. (1) z papierosem udał się do dużego pokoju, w którym przebywała E. T. (1). K. D. (1) poszedł za nim.</p>	<p>zeznania K. D. (1)</p>	<p>191</p>
<p>A. T. (1) w pewnym momencie zaczął wyzywać E. T. (1) słowami obraźliwymi, mówił że nie jest jego matką. Ponadto groził jej, że "przyjedzie z kolegami i wszystko (...)".</p>	<p>zeznania E. T. (1)</p>	<p>25 - 26</p>
<p>zeznania K. D. (1)</p>	<p>15 - 16 , 191 - 191v</p>	
<p>zeznania L. S.</p>	<p>193 - 193v</p>	

A. T. (1) wskazał palcem na K. D. (1) i zwrócił się od niego słowami: "ty (...) (...)".		
zeznania K. D. (1)	15 - 16	
K. D. (1) usłyszał sygnały dźwiękowe radiowozu i wyszedł na klatkę schodową.	zeznania K. D. (1)	191
Funkcjonariusze policji weszli do mieszkania. A. T. (1) nie chciał wykonywać poleceń funkcjonariuszy policji, wobec czego podczas zatrzymania użyto siły fizycznej.		
zeznania K. D. (1)	191	
zeznania B. G.	194v	
zeznania L. S.	11 - 12	
zeznania Ł. K.	36v	
A. T. (1) został zatrzymany przez funkcjonariuszy o godz. 18:10. A. T. (1) o godz. 18:30 miał 0,67 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.	protokół badania stanu trzeźwości	2
protokół zatrzymania osoby	3	
A. T. (1) ma (...) lat. Był karany sądowo. Legitymuje się wykształceniem podstawowym, jest ojcem dorosłego dziecka.	informacja z Krajowego Rejestru Karnego	97
dane osobopoznawcze	31	
Biegli lekarze psychiatrzy i biegła psycholog stwierdzili u oskarżonego cechy zależności	opinie sądowe psychiatryczno - psychologiczne	89 - 93, 260 - 262

alkoholowej. Ponadto biegli stwierdzili, iż oskarżony ujawnia cechy osobowości antyspołecznej uwarunkowane polietiologicznie.		
opinie sądowe psychiatryczno - psychologiczne sporządzone w sprawie Sądu Okręgowego w T., sygn. akt (...)	226 - 236v	

<i>o.1.Fakty uznane za nieudowodnione</i>		
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)
1.2.1.	A. T. (1)	Czyny przypisane w punktach 2 i 3 wyroku .
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty
A. T. (1) nie chwycił noża i nie wyprowadził ciosu w stronę K. D. (1), K. D. (1) szarpał A. T. (1). A. T. (1) nie groził E. T. (2) zniszczeniem wyposażenia mieszkania	wyjaśnienia oskarżonego	187v - 189, 31 - 32, 41 - 42, 45 - 46

<i>OCena DOWOdów</i>		
<i>o.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</i>		
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

1.1.1	wyjaśnienia oskarżonego	<p>A. T. (1) w swych wyjaśnieniach złożonych podczas posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz rozprawy co do zasady werbalnie przyznał się do winy w zakresie tego czynu, wskazując iż przyznaje się do dzwonienia. Oskarżony wskazał przy tym, iż robił to, żeby zastraszyć E. T. (1), aby "(...)" (k. 45). Nadto podczas rozprawy opisał iż po (...) latach w zakładzie karnym zepsuło się z matką, jak zaczął krzyczeć do telefonu. Tego rodzaju wyjaśnienia korespondowały co do zasady z zeznaniami L. S. oraz zeznaniami E. T. (1) z postępowania przygotowawczego w zakresie dotyczącym zachowania oskarżonego, wobec czego sąd uznał je za wiarygodne. W zakresie zaś dotyczącym powodu zachowania oskarżonego nie pokrywały się z relacją wskazanych świadków, a zatem sąd odmówił im wiary, uznając iż były one obliczone na umniejszenie winy oskarżonego.</p>	
zeznania L. S.	<p>Zeznania świadka L. S. w zakresie zdarzenia z dnia 14 grudnia 2018 r. były konsekwentne, kategoryczne i wewnętrznie spójne. Podkreślenia wymagało, iż świadek spontanicznie opowiedział o tym</p>		

zdarzeniu podczas przesłuchania go w związku z czynem na szkodę K. D. (1). Wskazać należało, iż świadek w sposób przekonujący wytłumaczył, dlaczego data 14 grudnia utkwiała mu w pamięci, wskazując m.in. na okoliczności dotyczące tego, iż miało to miejsce 10 dni przed świętami, zaś on już 2 - 3 dni wcześniej miał iść przesłać pieniądze dla A. T. (1) do zakładu karnego, co miało związek z tym, iż 10 dnia miesiąca E. T. (1) otrzymuje emeryturę. Nadto świadek wskazywał, iż był wówczas w szoku, że syn mógł w taki sposób grozić matce.

Dodatkowo wskazać należało, iż L. S. nie miał żadnego powodu, by bezpodstawnie pomówić A. T. (1) o wskazany czyn, narażając się tym samym na odpowiedzialność karną za złożenie fałszywych zeznań, tym bardziej iż A. T. (1) został zatrzymany w związku z czynem na szkodę K. D. (1). Wobec powyższego sąd uznał zeznania świadka za w pełni wiarygodne.

zeznania E. T. (1)

Zeznania **E. T. (1)** złożone w toku postępowania przygotowawczego co do zasady korespondowały z zeznaniami L. S.. Wówczas świadek wskazywała, iż (...) temu oskarżony dzwonił do niej z zakładu

karnego i powiedział, że wychodzi z zakładu karnego za (...) i (...), co w pełni korespondowało z zeznaniami L. S., a wobec wzajemnej spójności tych dowodów sąd uznał je za wiarygodne. Zaznaczyć należało, iż zeznania tej treści E. T. (1) w toku postępowania przygotowawczego złożyła dwukrotnie (k. 26, 70v). Sąd dostrzegł przy tym, iż już w toku postępowania sądowego E. T. (1) wprawdzie potwierdziła, iż zachowanie oskarżonego miało związek z faktem, iż nie wykonała przekazu środków pieniężnych dla oskarżonego w określonym czasie, jednakże wskazywała że oskarżony miał użyć słów, że zostały jej (...), zaś ona sama dopowiedziała sobie, że chodziło o (...) (...). Sąd zważył przy tym, iż w czasie składania oświadczeń świadek myliła się w kwestiach dotyczących okoliczności obiektywnych, wskazując m.in. że zdarzenie miało miejsce (...) temu i była już pandemia, co prowadziło do wniosku, iż świadek miała problemy z odtworzeniem niektórych elementów zdarzeń w pamięci, co w sposób oczywisty mogło wynikać z jej podeszłego wieku. W tej sytuacji sąd doszedł do wniosku, iż wskazanie przez świadka jakoby oskarżonemu chodziło o (...) (...) stanowiło wynik "dopowiedzenia"

świadka pozostawało w sprzeczności nie tylko z jej wcześniejszymi zeznaniami, ale przede wszystkim relacją L. S., co skutkowało uznaniem przez sąd zeznań E. T. (1) złożonych w dniu 9 grudnia 2021 r. za wiarygodne w takim zakresie, w jakim pozostawały zbieżne z zeznaniami L. S..

Sąd zważył również, iż w toku postępowania przygotowawczego pokrzywdzona dwukrotnie wskazywała, iż obawia się oskarżonego, co korespondowało z okolicznościami dotyczącymi jej zachowania (m.in. w zakresie prośby, by sąsiedzi towarzyszyli jej w czasie, gdy oskarżony miał przyjechać do jej miejsca zamieszkania po opuszczeniu zakładu karnego), jak również zeznaniami świadków L. S. i K. D. (1). Z kolei w toku postępowania sądowego zeznała, że już nie boi się syna. Niemniej jednak sąd zważył, iż jednocześnie świadek wskazywała, że czuje się bezpiecznie z uwagi na obecność sąsiadów. W tej sytuacji nie budziło wątpliwości, iż owo zapewnienie świadka warunkowane było okolicznością dotyczącą tego, iż sąsiedzi ją "pilnują". Jednocześnie pokrzywdzona w odniesieniu do oskarżonego wyrażała

	<p>życzenie, by pozostał w izolacji ("..."). W konsekwencji sąd doszedł do wniosku, iż zeznania złożone przez świadka nie wykluczały jednocześnie ustaleń sądu, iż w istocie groźba wyartykułowana przez A. T. (1) wzbudziła w pokrzywdzonej uzasadnioną okolicznościami obawę jej spełnienia.</p>	
<p>zeznania K. D. (1)</p>	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. D. (1) w zakresie dotyczącym tego, iż E. T. (1) obawiała się oskarżonego, bowiem korespondowały w tym zakresie z pierwotnymi zeznaniami samej pokrzywdzonej, zeznaniami L. S. jak również okolicznościami dotyczącymi zachowania pokrzywdzonej w związku z planowanym zwolnieniem oskarżonego z zakładu karnego.</p>	
<p>zeznania A. G.</p>	<p>Zeznania świadka A. G. potwierdzały, iż E. T. (1) przestała jeździć do A. T. (1) do zakładu karnego, co korespondowało z okolicznościami wynikającymi z zeznań L. S. i E. T. (1), wobec czego sąd dał im wiarę.</p>	
<p>odpisy wyroków, pismo Sądu Okręgowego w T.</p>	<p>Dokumenty urzędowe, niekwestionowane w toku postępowania.</p>	
<p>1.1.2</p>	<p>wyjaśnienia oskarżonego</p>	<p>Zeznania oskarżonego A. T. (1) sąd uznał za wiarygodne tylko w</p>

		<p>takim zakresie, w jakim pozostawały zbieżne z materiałem dowodowym uznanym przez sąd za wiarygodny, a zatem w zakresie dotyczącym okoliczności powrotu z zakładu karnego do G., spotkania w mieszkaniu E. T. (1) z sąsiadami, wspólnego spożywania alkoholu, przekazania K. D. (1) pieniędzy na przechowanie, a wreszcie co do tego, iż zamierzał wyjść z mieszkania i udać się do matki kolegi.</p>	
<p>zeznania K. D. (1)</p>	<p>Zeznania K. D. (1) sąd ocenił jako bardzo szczegółowe, jasne, wewnętrznie niesprzeczne, konsekwentne i w zakresie istotnych okoliczności korespondujące z zeznaniami L. S., wobec czego sąd nie miał wątpliwości co do ich wiarygodności. Zaznaczyć należało, iż świadek był w toku całego postępowania kilkukrotnie przesłuchiwany i każdorazowo jego relacje w zasadniczej części pozostawały spójne.</p> <p>Zaznaczyć należało, iż sąd nie dopatrył się żadnego powodu wskazującego na to, iż świadek bezpodstawnie pomówił oskarżonego o zdarzenie, które nie miało miejsca tak jak to sugerował oskarżony. W ocenie sądu nielogiczne było, by świadek narażając się na</p>		

odpowiedzialność karną, przypisał oskarżonemu zachowanie, które nie miało miejsca tylko po to, by pozbyć się potencjalnie problematycznego lokatora z mieszkania sąsiadki, tym bardziej iż ów spisek wymagałby zawiązania porozumienia z L. S., który przecież również złożył zeznania obciążające oskarżonego, opisując zdarzenie co do zasady zbieżnie z zeznaniami pokrzywdzonego.

Niewątpliwie tego rodzaju zachowanie obarczone byłoby dużym ryzykiem ujawnienia nieprawdziwości relacji osób zaangażowanych w ów rzekomy spisek całkowicie nieadekwatnym do rzekomo zamierzonego celu. Podkreślenia wymagało, iż w ocenie sądu zachowanie pokrzywdzonego i świadka polegające na nawiązaniu kontaktu z administracją zakładu karnego i policją poprzedzające zwolnienie oskarżonego z zakładu karnego bynajmniej nie potwierdzało owej zmywy, a stanowiło reakcję na obawy tych osób wynikające przecież z zachowania samego oskarżonego, tym bardziej iż w swych wyjaśnieniach oskarżony wskazał, iż być może dzwoniąc z zakładu karnego powiedział, że nie przyjedzie sam i zdarzy się nieszczęście.

Sąd dał wiarę relacji świadka w szczególności w zakresie w jakim opisywał on okoliczności dotyczące chwycenia przez oskarżonego za nóż, wyprowadzenia ciosu w jego stronę, a także tego, iż w czasie gdy już przytrzymał oskarżonego za przedramię, oskarżony używając siły, nadal napierał ręką z nożem w jego stronę, bowiem w tym zakresie były w pełni konsekwentne i zbieżne z zeznaniami L. S.. Sąd zważył, iż pokrzywdzony wskazał, że oskarżony dzierżył nóż w lewej uniesionej ręce i wziął zamach ruchem z góry na dół, a jednocześnie opisywał, iż nóż był trzymany przez niego w ten sposób, iż otrze noża wychodziło przy małym palcu, zaś zaraz po tym jak oskarżony wziął "...", to on złapał go za przedramię.

Sąd zważył, iż świadek K. D. (1) nie potrafił precyzyjnie wskazać w jaką część ciała wymierzony był cios oskarżonego ręką uzbrojoną w nóż, jednakże w ocenie sądu było to w pełni zrozumiałe w okolicznościach faktycznych sprawy, tj. w sytuacji w której pokrzywdzony podjął skuteczną obronę uniemożliwiając oskarżonemu dokończenie

zamachu. Otóż w zakresie dotyczącym części ciała, w którą ukierunkowany był cios, w toku postępowania przygotowawczego pokrzywdzony wskazywał, iż nóż w dłoni A. T. (1) zatrzymał chwytając go za przedramię w odległości ok. 10 cm od swojej głowy, więc przypuszcza że oskarżony tam chciał uderzyć. Podczas kolejnego przesłuchania w trakcie postępowania przygotowawczego pokrzywdzony zeznawał, że oskarżony kierował nóż ruchem "z góry na dół", a ostrze kierowane było w kierunku prawej skroni, oka, policzka. Z kolei podczas rozprawy pokrzywdzony w sposób najbardziej szczegółowy opisał usytuowanie noża względem jego ciała w chwili, w której chwycił oskarżonego za przedramię, wskazując iż zablokował nóż ok. 10-15 cm od swojej głowy, jednakże wskazał, iż nie dopuściłby do tego, by nóż był frontalnie do jego twarzy i opisał, że nóż był lekko z boku jego głowy, zaś on używał tyle siły, by nóż pozostał jak najdalej od jego głowy. Z przytoczonych zeznań wynikało zatem, iż pokrzywdzony nigdy stanowczo nie wskazywał, by cios ręką uzbrojoną w nóż wycelowany był w jego głowę, zaś zeznania złożone podczas rozprawy stanowiły najbardziej precyzyjny opis

usytuowania noża (co najpewniej stanowiło wynik tego, iż podczas rozprawy to właśnie ta okoliczność stanowiła przedmiot szczegółowych pytań), pozwalając na ustalenie, że w momencie przechwycenia ciosu, ostrze noża znajdowało z boku, z prawej strony głowy pokrzywdzonego, jednakże w odległości 10-15 cm od linii głowy pokrzywdzonego. Zeznania złożone przez pokrzywdzonego podczas rozprawy korespondowały z zeznaniami **L. S.**, który również wskazywał, iż w czasie gdy pokrzywdzony złapał przedramię oskarżonego, to ten nadal używał siły, żeby wyprowadzić cios, a w tym czasie nóż był w górze, przy czym oskarżony nie mógł opuścić ostrza właśnie z uwagi na reakcję pokrzywdzonego. Jednocześnie **L. S.** wskazywał, iż nóż był na wysokości głowy **K. D.** (1), ponad ramieniem. Świadek zeznał również, iż myśli, że gdyby oskarżony opuścił ten nóż, to nie trafiłby on w głowę pokrzywdzonego, lecz nad barkiem, a mógłby trafić też w klatkę piersiową, czy obojczyk. Tego rodzaju zeznania w ocenie sądu w pełni korespondowały ze wskazaniem pokrzywdzonego, iż nóż był w pozycji z boku jego głowy, w odległości ok 10 - 15 cm od linii głowy. Dlatego też sąd uznał, iż

zeznania pokrzywdzonego nie pozwalały na jednoznaczne przyjęcie, że celem oskarżonego było ugodzenie pokrzywdzonego w głowę, przy czym owo przypuszczenie pokrzywdzonego wyartykułowane w toku postępowania przygotowawczego, iż celem mogły być okolice głowy bynajmniej w ocenie sądu nie mogło zostać potraktowane jako rozbieżność w relacji pokrzywdzonego. Podkreślić bowiem należało dynamikę sytuacji, jej nieoczekiwany charakter, a przede wszystkim skuteczne zapobieżenie dalszemu jej rozwojowi przez pokrzywdzonego. W konsekwencji wzajemnie korespondujące relacje K. D. (1) i L. S. pozwalały na przyjęcie, iż cios wyprowadzony nożem przez oskarżonego skierowany był w górną część ciała pokrzywdzonego. przy czym usytuowanie noża z boku głowy pokrzywdzonego, w ocenie sądu prowadziło do wniosku, iż celem oskarżonego był korpus pokrzywdzonego, co stanowiło ustalenie korzystne dla oskarżonego.

zeznania L. S.

Zeznania **L. S.** sąd również ocenił jako co do zasady konsekwentne,

szczegółowe i zbieżne z relacją pokrzywdzonego, przy czym także w przypadku świadka aktualne pozostają uwagi poczynione przez sąd w toku analizy zeznań K. D. (1) odnośnie tego, iż sąd nie dopatrył się powodów wskazujących na to, iż świadek bezpodstawnie pomógł oskarżonego.

Sąd nie miał wątpliwości co do tego, iż na prawdzie polegały zeznania świadka dotyczące tego, iż w godzinach przedpołudniowych w dniu 19 lipca 2021 r. A. T. (1) rozmawiał z E. T. (1) i straszył ją tym, co może się wydarzyć po jego przyjeździe, bowiem w tym zakresie korespondowały z zeznaniami K. D. (1), a nadto treścią wiadomości przesłanej przez świadka do K. D. (1), a wreszcie okolicznościami dotyczącymi podjętych działań polegających na przekazaniu tych informacji administracji zakładu karnego, policji, konsultacją z osobą prowadzącą ośrodek resocjalizacyjny.

Sąd dostrzegł przy tym pewne rozbieżności pomiędzy relacją L. S. i pokrzywdzonego K. D. (1), a także drobne wewnętrznie niespójności w relacji świadka, niemniej jednak w ocenie sądu były one tego rodzaju, że nie podważały jego depozycji w zasadniczej,

istotnej z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego części. Zaznaczyć należało, iż świadek potwierdzał zeznania K. D. (1) co do przebiegu spotkania po powrocie oskarżonego z zakładu karnego, a także zamiaru oskarżonego dotyczącego udania się do matki jego kolegi i prób zapobieżenia opuszczenia mieszkania przez oskarżonego. Dalej świadek szczegółowo opisał również okoliczności dotyczące tego, że wchodząc do kuchni A. T. (1) w pierwszej kolejności chwycił małą patelnię, a następnie ją odrzucił, a nadto iż oskarżony wymierzył cios ręką uzbrojoną w nóż w stronę pokrzywdzonego, który zablokował cios chwytając oskarżonego za przedramię. Zważyć należało, iż podczas rozprawy świadek wskazał, które z zachowań oskarżonego miał możliwość zaobserwować osobiście, zaś sąd ocenił jego zeznania w tym zakresie jako logiczne. Świadek wskazywał bowiem, iż oddalał się od oskarżonego i pokrzywdzonego, wychodząc do dużego pokoju po paralizator oraz dzwonić na policję, a zatem nie miał możliwości zaobserwować wszystkich elementów zdarzenia, jednakże były pewny tego, iż widział,

jak mężczyźni się siłowali, przy czym to A. T. (1) trzymał nóż skierowany w stronę pokrzywdzonego.

Sąd dostrzegł, iż zeznania L. S. nie pokrywały się z relacją pokrzywdzonego co do określenia chwili, w której L. S. miał krzyknąć do K. D. (1), aby się odsunął, by umożliwić mu użycie paralizatora, niemniej jednak w ocenie sądu okoliczność ta nie miała istotnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygając tę kwestię, sąd doszedł do wniosku, iż to zeznania K. D. (1) były bardziej szczegółowe, precyzyjne, zaś z materiałów postępowania wynikało, iż to pokrzywdzony był opanowany pomimo zaistniałej sytuacji, zaś L. S. zdenerwował się. W tej sytuacji sąd oparł się w tym zakresie na relacji pokrzywdzonego, przy czym zaznaczyć należało iż dynamika sytuacji, zdenerwowanie, starszy wiek świadka, jak i spożyty alkohol mogły wpłynąć na to, iż świadek odmiennie od pokrzywdzonego zapamiętał chronologię zdarzeń w omawianym zakresie. W tym jednak miejscu zaznaczyć należało, iż rozbieżność ta bynajmniej nie prowadziła do wniosku, iż świadkowie pomówili oskarżonego, a wręcz przeciwnie świadczyła o

tym, iż w swych relacjach odtwarzali oni przebieg zdarzenia w taki sposób, w jaki je zapamiętali. Gdyby bowiem L. S. i K. D. (1) weszli w porozumienie dotyczące bezpodstawnego pomówienia oskarżonego, to oczekiwać należałoby, że ich relacje przedstawione organom ścigania były dopracowane w szczegółach i w pełni zbieżne. Tymczasem z doświadczenia sądu wynika, iż rozbieżności w relacjach świadków, w tym co do chronologii pewnych elementów zdarzeń, stanowią rzecz naturalną i wynikają m.in. ze stanu psychicznego, w jakim znajdowali się świadkowie w chwili zdarzenia oraz emocji im towarzyszących.

Dalej sąd zauważył również, iż L. S. wskazywał, że nóż wypadł z ręki A. T. (1) wpadając prosto do miski w czasie gdy oskarżony i pokrzywdzony jeszcze stali, co pozostawało w sprzeczności z zeznaniami K. D. (1). Sąd zważył, iż pokrzywdzony kilkakrotnie precyzyjnie (a w konsekwencji wiarygodne dla sądu) opisywał, iż oskarżony zaciskał dłoń na rękojęści noża jeszcze w czasie, gdy został przewrócony na podłogę i wówczas pokrzywdzony wybił mu go z ręki, uderzając o podłogę, a następnie

	<p>wrzucił nóż do miski. Zaznaczyć przy tym należało, iż podczas rozprawy L. S. przyznał, że nie widział jak nóż wpadł do miski i wytłumaczył, że jego słowa mogły wynikać z logiki zdarzeń, skoro następnie widział nóż w misce.</p>	
zeznania E. T. (1)	<p>Zeznania E. T. (1) sąd ocenił jako wiarygodne w takim zakresie, w jakim pozostawały zbieżne z relacją K. D. (1) i zeznaniami L. S. w części uznanej za wiarygodną. Zaznaczyć należało, iż E. T. (1) nie widziała zdarzenia, które miało miejsce w kuchni, знаła je jedynie z relacji innych osób. W ocenie sądu jej depozycje złożone w dniu 9 grudnia 2021 r., w których opisywała jakoby K. D. (1) wszedł do dużego pokoju trzymając jedną ręką A. T. (1), a w drugiej dzierżąc nóż podyktowane były tym, iż świadek w swej pamięci dokonała własnej analizy zdarzeń, uwzględniając elementy zasłyszane od sąsiadów. Zważyć należało, iż zarówno oskarżony, jak i świadkowie wskazywali, że E. T. (1) przysypiała podczas spotkania, a nadto uwzględniając wiek świadka, jako logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego jawił się wniosek, że mogła ona mieć problemy z pamięcią, co zresztą korespondowało z</p>	

	<p>zeznaniami K. D. (1). Zaznaczyć należało przy tym, iż zeznania E. T. (1) nie stanowiły materiału dowodowego mającego istotne znaczenia z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego za czyn przypisany mu w punkcie 3 wyroku.</p>	
<p>zeznania A. G.</p>	<p>Sąd nie miał powodów, by odmówić wiarygodności relacji A. G., przy czym jego zeznania nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.</p>	
<p>zeznania B. G. i Ł. K.</p>	<p>Zeznania Ł. K. i B. G. sąd ocenił jako wiarygodne, bowiem świadkowie jako funkcjonariusze policji nie byli zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy i nie mieli żadnego powodu, by zeznawać niezgodnie z prawdą. Niemniej jednak ich zeznania stanowiły materiał dowodowy wspierający relację K. D. (1) i L. S., bowiem z relacji świadków wynikało, iż przekazano iż że oskarżony kierował nóż w stronę K. D. (1). Nadto zeznania świadków potwierdzały, że w chwili zatrzymania oskarżony był pobudzony, agresywny, nie wykonywał poleceń, co również korespondowało z ustaleniami sądu w zakresie jego zachowania wobec K. D. (1).</p>	
<p>opinia sądowo - lekarska</p>	<p>Sąd ocenił opinie pisemną i ustną biegłej</p>	

	z zakresu medycyny sądowej biegłej J. P. jako jasne, pełne, wewnętrznie niesprzeczne. Zostały sporządzone przez specjalistkę legitymującą się odpowiednim wykształceniem i doświadczeniem zawodowym, zaś w trakcie opinii ustnej biegła w pełni odpowiedziała na wszystkie pytania.		
protokół oględzin noża wraz z dokumentacją fotograficzną	Sporządzony przez uprawnioną osobę, w ramach jej obowiązków służbowych, niekwestionowany w toku postępowania.		
	wydruk wiadomości z komunikatora M.	Treść, jak i autentyczność wiadomości nie były kwestionowane w toku postępowania.	
1.1.3	zeznania K. D. (1)	Sąd ocenił zeznania świadka K. D. (1) jako w pełni wiarygodne, bowiem były jasne, logiczne i precyzyjnie opisywały okoliczności, w jakich padły słowa oskarżonego względem E. T. (1), a nadto korespondowały co do zasady z zeznaniami L. S. i i E. T. (1). Zdaniem sądu okoliczność, iż świadkowie L. S. i E. T. (1) wskazywali, iż groźba dotyczyła konkretnie telewizora, nie podważały wiarygodności relacji K. D. (1). Zważyć należało, iż świadek precyzyjnie przytoczył słowa oskarżonego, co przecież nie wykluczało iż kontekst sytuacyjny	

		<p>pozwalał na wyprowadzenie wniosku, iż dotyczyła ona również telewizora (który stanowi wyposażenie mieszkania).</p>
<p>zeznania L. S.</p>	<p>Zeznania L. S. co do zasady potwierdzały relację K. D. (1), przy czym świadek wskazywał, iż owa groźba dotyczyła zniszczenia telewizora, co z kolei korespondowało z zeznaniami E. T. (1). Niemniej jednak zeznania świadka spójnie z depozycjami K. D. (1) potwierdzały, że zdarzenie miało miejsce w trakcie oczekiwania na przyjazd policji, co pozwalało na przyjęcie, iż niewątpliwie oskarżony wyartykułował groźbę zniszczenia wyposażenia mieszkania.</p>	
<p>zeznania E. T. (1)</p>	<p>Zeznania E. T. (1) w przeważającej części potwierdzały okoliczności wyłaniające się z zeznań K. D. (1) i L. S., a zatem sąd co do zasady nadał im walor wiarygodności. Sąd zważył przy tym, iż w dniu 9 grudnia 2021 r. E. T. (1) opisała jakoby A. T. (1) w trakcie spotkania miał podnieść nogę w stronę telewizora, co zaś pokrzywdzona miała wówczas podbiec do niego i pchnąć na wersalkę, przy czym w ocenie sądu tego rodzaju zapewnienia pokrzywdzonej nie znajdowały odzwierciedlenia w materiale dowodowym i</p>	

	jak już wskazywano wyżej, mogły być podyktowane wiekiem świadka.	
protokół badania stanu trzeźwości	Dokument urzędowy, niekwestionowany w toku postępowania.	
protokół zatrzymania osoby	Dokument urzędowy, niekwestionowany w toku postępowania.	
opinie sądowe psychiatryczno - psychologiczne	<p>Opinie biegłych lekarzy psychiatrów A. W. i D. C. - A. oraz biegłej psycholog E. D. po ich uzupełnieniu były pełne, jasne i niesprzeczne, sporządzone przez specjalistów dysponujących odpowiednią wiedzą i doświadczeniem zawodowym, po analizie materiału dowodowego w zakresie udostępnionym przez prokuratora i sąd oraz badaniu psychologiczno - psychiatrycznym.</p> <p>Zauważyć należało, iż z opinii uzupełniającej wynikało, iż biegli wnikliwie zapoznali się z opiniami sądowo - psychiatrycznymi sporządzonymi dla celów sprawy Sądu Okręgowego w T., sygn. akt (...), a ich wyniki uwzględnili wydając opinię uzupełniającą.</p> <p>Z kolei opinie sądowe psychiatryczno - psychologiczne pozyskane ze sprawy Sądu Okręgowego w T., sygn.</p>	

	akt (...) stanowiły materiał dowodowy poddany analizie biegłych w niniejszej sprawie, przy czym ich treść również nie była kwestionowana w toku postępowania.		
	Informacja z Krajowego Rejestru Karnego	Dokument urzędowy, niekwestionowany w toku postępowania.	
<i>o.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.2.1.	wyjaśnienia oskarżonego	Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim zaprzeczał sprawstwu czynów przypisanych mu w punktach 2 i 3 wyroku i wskazywał, że obciążające go zeznania stanowiły wynik zmyślenia mającej na celu pozbycie się go z mieszkania, bowiem w tym zakresie były sprzeczne z zeznaniami K. D. (1), L. S., E. T. (1), zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, przy czym w tym miejscu sąd odwołuje się rozważań poczynionych już we wcześniejszej części uzasadnienia.	

PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1	A. T. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Sąd zważył, iż art. 190 § 1 kk stanowi, że karze podlega ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona.</p> <p>Z wiarygodnych dla sądu zeznań L. S. i E. T. (1) oraz niekwestionujących tych okoliczności wyjaśnień oskarżonego wynikało, że oskarżony podczas pobytu w zakładzie karnym w trakcie rozmowy telefonicznej zwrócił się do E. T. (1) słowami: "za (...) wychodzę i tyle ci (...) zostało", zaś w ocenie sądu nie mogło budzić wątpliwości, iż tego rodzaju wypowiedź stanowiła groźbę pozbawienia (...).</p> <p>Rozstrzygnąć zatem jeszcze należało, czy</p>			

owa groźba mogła wzbudzić u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę jej spełnienia, bowiem dopiero wówczas takie zachowanie wyczerpywałoby znamiona przedmiotowe czynu określonego w art. 190 § 1 kk. Sama pokrzywdzona deklarowała obawę spełnienia tych gróźb. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, iż E. T. (1) przejęła się słowami oskarżonego, pomimo iż nie chciała wówczas zgłaszać tego zdarzenia organom ścigania, co niewątpliwie wiązać należało z tym, iż jak wskazywał L. S., pokrzywdzona wstydziła się, iż została tak potraktowana przez syna, a nadto z tym iż wówczas A. T. (1) był osadzony w zakładzie karnym. Podkreślenia jednak wymagało, iż E. T. (1) przestała odwiedzać oskarżonego w zakładzie karnym, zaś w dniu jego zwolnienia poprosiła sąsiadów, by towarzyszyli jej w czasie, gdy oskarżony wróci do domu, bowiem obawiała się go. W ocenie sadu okoliczności te świadczyły o tym, iż pokrzywdzonej rzeczywiście towarzyszył strach związany ze spotkaniem z synem. Niemniej jednak oceny, czy faktycznie groźba wzbudziła u zagrożonego obawę spełnienia, czy

wywołała uczucie strachu lub zagrożenia dokonuje się z uwzględnieniem czynnika obiektywnego, tj. poprzez ocenę, czy zagrożony istotnie mógł w danych okolicznościach w ten sposób groźbę odebrać (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 lipca 2002 r., sygn. akt II AKa 163/02, publ. Lex nr 57016). W tym kontekście zważyć należało, iż A. T. (1) w przeszłości dopuścił się już zbrodni zabójstwa. W opinii sąsiadów był osobą nieobliczalną, zaś okoliczności dotyczące czynu na szkodę K. D. (1) świadczyły o łatwości wyzwalania u oskarżonego zachowań agresywnych z błahego powodu. W tej sytuacji sąd nie miał wątpliwości, uwzględniając zarówno czynnik subiektywny, jak i obiektywny, iż groźba wyartykułowana przez oskarżonego wobec E. T. (1) wzbudziła u niej uzasadnioną obawę jej spełnienia. Już na marginesie wskazać należało, iż przepis art. 190 § 1 k.k. nie zawiera wymogu współczesności obawy do wypowiedzianych gróźb (por. postanowienie SN z 1.02.2007 r., II KK 141/06, LEX nr 249201).

Sąd uznał, iż przypisanego czynu oskarżony dopuścił się w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk, bowiem miał on miejsce w ciągu 5 lat po odbyciu

w okresie od 23 lipca 2009 r. do 14 grudnia 2018 r. części kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 marca 2011 r., sygn. akt (...) za czyn z art. 148 § 1 kk.

Wskazać należało, iż jeżeli ustawodawca w treści art. 115 § 3 k.k. przyjmuje jako kryterium podobieństwa przestępstwa m.in. sposób działania polegający na "zastosowaniu przemocy lub groźby jej użycia", to nie odwołuje się do znamion tych przestępstw w wymienionej postaci, ale do sposobu realizacji określonych przestępstw, a więc do ustaleń faktycznych określających konkretny sposób działania sprawcy. Przy ocenie zatem porównywanych przestępstw nie ma znaczenia kwestia, czy przemoc lub groźba jej użycia stanowią znamiona zrealizowanych czynów zabronionych, czy też pozostają poza zakresem tych znamion. W wypadku ustalenia, że jedno z porównywanych przestępstw zostało popełnione z użyciem przemocy, drugie zaś z groźbą jej użycia należy przyjąć, iż przestępstwa te są podobne w rozumieniu art. 115 § 3 k.k. (por. Postanowienie SN z 11.05.2006 r., V KK 442/05, LEX nr 186972). W niniejszej sprawie czyn popełniony w dniu 14

<p>grudnia 2018 r. poległ na wyartykułowaniu groźby pozbawienia (...), a zatem nie mogło budzić wątpliwości, iż stanowił on przestępstwa podobne do zbrodni zabójstwa, za którą oskarżony od 23 lipca 2009 r. do chwili popełnienia przypisanego mu czynu, tj. do dnia 14 grudnia 2018 r. odbywał karę pozbawienia wolności.</p>			
#	<p>3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem</p>	2	A. T. (1)
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
<p>W tym miejscu sąd odwołuje się w znacznej części do rozważań poczynionych już w trakcie analizy podstawy prawnej wyroku w zakresie dotyczącym czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 wyroku, uznając iż nie ma potrzeby ich powtarzania.</p> <p>Wskazać jedynie należało, iż z materiału dowodowego wynikało, że A. T. (1) w trakcie oczekiwania na przyjazd funkcjonariuszy policji zwrócił się do E. T. (1) słowami, że "przyjdzie z kolegami i wszystko (...)", zaś w kontekście okoliczności, w</p>			

jakich padły te słowa, nie budziło wątpliwości sądu, iż stanowiły one groźbę zniszczenia wyposażenia mieszkania E. T. (1). Zdaniem sądu biorąc pod uwagę zachowanie oskarżonego, które miało miejsce względem K. D. (1), jak i fakt, że oskarżony sformułował groźbę pozbawienia (...) wobec E. T. (1) jeszcze w czasie jego osadzenia, a nadto uwzględniając jego uprzednią karalność oraz biorąc pod uwagę łatwość z jaką u oskarżonego dochodziło do wyzwalania zachowań agresywnych, owa groźba niewątpliwie wywołała u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona. W tej sytuacji sąd uznał, iż oskarżony swych zachowaniem wypełnił znamiona występkę z art. 190 § 1 kk.

W przypadku tego czynu sąd nie przyjął, iż został on popełniony w warunkach art. 64 § 1 kk, dochodząc do wniosku iż zbrodnia zabójstwa oraz groźba zniszczenia mienia nie stanowią przestępstw w rozumieniu art. 115 § 3 kk, bowiem owa groźba nie zawierała w sobie elementy użycia przemocy wobec osoby.

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	3	A. T. (1)
---	--------------------------------------------------------------------------------------------	---	-----------

Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej	
<p>Prokurator zarzucił oskarżonemu w punkcie 3 aktu oskarżenia zachowanie polegające na groźeniu K. D. (1) pozbawieniem (...). Z treści uzasadnienia aktu oskarżenia wynikało, że zarzutem tym objęte zostało zachowanie oskarżonego polegające na użyciu noża wobec K. D. (1), bowiem oskarżyciel publiczny wskazał wprost, że A. T. (1) groził K. D. (1) pozbawieniem (...), kierując w jego stronę nóż kuchenny. Oskarżyciel publiczny zakwalifikował tego rodzaju czyn jako wypełniający znamiona z art. 190 § 1 kk.</p> <p>Niemniej jednak w ocenie sądu zachowanie oskarżonego było dalej idące. Zdaniem sądu groźbę mogło stanowić zachowanie polegające na okazaniu noża, a tymczasem z materiału dowodowego uznanego przez sąd za wiarygodny, w tym w szczególności z zeznań K. D. (1) i L. S. wynikało, iż oskarżony wyprowadził cios nożem w stronę pokrzywdzonego, a kiedy ten chwycił za przedramię, blokując cios, oskarżony używając siły nadal kierował nóż w stronę pokrzywdzonego. W tej sytuacji nie mogło budzić wątpliwości,</p>	

iż zamiarem oskarżonego było ugodzenie pokrzywdzonego, bowiem gdyby oskarżony zamierzał przestać na okazaniu noża, to niewątpliwie po reakcji pokrzywdzonego, nie używałby siły w celu zbliżenia noża do ciała pokrzywdzonego. W zaistniałej sytuacji wobec reakcji pokrzywdzonego uniemożliwiającej oskarżonemu ugodzenie pokrzywdzonego, istotne było odtworzenie zamiaru oskarżonego, tj. jakie skutki zamierzał osiągnąć. W trakcie analizy zeznań pokrzywdzonego wskazano już, że materiał dowodowy nie dawał możliwości dokonania pewnych ustaleń co do tego, iż celem oskarżonego była głowa pokrzywdzona. Zdaniem sądu wyprowadzenie ciosu nożem ruchem z góry, z boku głowy oskarżonego prowadziło do wniosku, iż oskarżony mierzył w korpus pokrzywdzonego w jego prawej, górnej części. Takie ustalenie sądu znajdowało oparcie również w zasadach doświadczenia życiowego, które wskazywały iż to okolice klatki piersiowej i górnej części korpusu są przedmiotem zamachów polegających na wyprowadzeniu ciosu nożem ruchem kierowanym z góry na dół.

Zdaniem sądu w realiach niniejszej sprawy

niemożliwie było precyzyjne ustalenie, w które miejsce korpusu pokrzywdzonego celował oskarżony, tym bardziej iż on sam w swych wyjaśnieniach nie przyznawał się do winy. W tej sytuacji odtworzenie zamiaru oskarżonego musiało opierać się na okolicznościach obiektywnych, z uwzględnieniem reguł wynikających z art. 5 § 2 kpk. Zdaniem sądu wykluczyć należało, by oskarżony zamierzał spowodować jedynie naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonego. Zważyć należało, iż oskarżony wchodząc do kuchni początkowo chwycił patelnię, a po jej obejrzeniu, odrzucił ją i wziął najdłuższy nóż. Świadczyło to o tym, iż oskarżony dobierał narzędzie, którym zamierzał zaatakować pokrzywdzonego, a zatem gdyby jego zamiar ograniczał się do naruszenia nietykalności pokrzywdzonego, to wystarczające byłoby poprzestanie na użyciu patelni. Dalej sąd zważył, iż z opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej J. P. wynikało, że w obrębie granicy pomiędzy szyją a barkiem zlokalizowane są duże naczynia krwionośne szyjne, a gdyby doszło do uszkodzenia któregoś z nich, to mogłoby nawet dojść do skutku w postaci choroby

realnie zagrażającej życiu. Zdaniem biegłej uszkodzenie naczynia tego kalibru doprowadziłoby do szybkiego wykrwawienia i wstrząsu, a wstrząs jest realnym zagrożeniem. Biegła podkreśliła, iż taki skutek byłby możliwy przy wiotkości ostrza jak w tej sprawie. Biegła wskazała, iż gdyby cios był w okolicę poniżej obojczyka, to teoretycznie mogłoby dojść do uszkodzenia aorty, czy mięśnia sercowego, ale ostrze musiałoby penetrować pod odpowiednim kątem. Nadto biegła wskazała, iż gdyby ostrze noża ugodziło w bark powyżej obojczyka i nie oparło się o kość to mogłoby penetrować do klatki piersiowej i mogłoby skutkować uszkodzeniem mięszu płuc, a ten skutek można by kwalifikować jako naruszenie funkcji narządu ruchu na okres nie przekraczający 7 dni, bowiem owo naruszenie polegałoby na bólowym ograniczeniu ruchomości kończyny górnej po stronie ugodzenia. Zdaniem biegłej wskazanie, czy doszłoby do naruszenia układu oddechowego wymagałoby posiłkowania się wynikami badań dodatkowych. Zdaniem biegłej mogłoby jednak być również tak, że ostrze noża nie penetrowałoby do jamy opłucnowej, uszkadzałoby jedynie tkanki miękkie barku, co skutkowałoby naruszeniem narządu

ruchu poniżej 7 dni. W tej sytuacji w okolicznościach sprawy sąd doszedł do wniosku, iż wymierzając cios nożem oskarżony swym zamiarem bezpośrednim obejmował co najmniej spowodowanie skutku w postaci naruszenia czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni. Stąd też mając na uwadze treść opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej oraz regulę wynikającą z art. 5 § 2 kpk sąd przyjął najkorzystniejsze ustalenie dla oskarżonego, tj. iż swym zachowaniem bezpośrednio zmierzał do spowodowania naruszenia czynności narządu ruchu - prawej kończyny górnej na okres poniżej 7 dni.

W konsekwencji sąd uznał A. T. (1) za winnego tego, że w dniu 19 lipca 2021 r. w G. przy ul. (...) wyprowadził cios nożem w stronę K. D. (1), czym bezpośrednio zmierzał do spowodowania naruszenia czynności narządu ruchu – prawej kończyny górnej na okres poniżej 7 dni, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na reakcję obronną pokrzywdzonego. Sąd ustalił, iż oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 23 lipca 2009 r. do 19 lipca 2021 r. kary 12 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 marca 2011 r., sygn. akt

(...) za czyn z art. 148 § 1 kk i zakwalifikował jako występki z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
A. T. (1)	1	1	Przestępstwo z art. 190 § 1 kk zagrożone jest karą

grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności.

Sąd uwzględnił jako okoliczność obciążającą działanie oskarżonego w warunkach recydywy. Ponadto sąd zwrócił uwagę, iż oskarżony działał z błahego powodu - oskarżony był zdenerwowany faktem, iż pokrzywdzona spóźniła się z przekazaniem mu pieniędzy. Sąd jako okoliczność obciążającą potraktował również to, iż oskarżony groził osobie najbliższej - matce, która wspierała go finansowo w trakcie pobytu w zakładzie karnym, co niewątpliwie stanowiło wyraz jej dobrej woli. Wreszcie sąd zważył, iż czynu oskarżony dopuścił się w trakcie osadzenia w zakładzie karnym, co świadczy o lekceważącym stosunku oskarżonego do obowiązującego porządku prawnego i dóbr przezeń chronionych i oznacza, że nie wyciągnął on odpowiednich wniosków z poprzednich skazań. Z kolei jedyną okolicznością łagodzącą było to, iż oskarżony werbalnie przyznał się do winy w zakresie tego czynu.

W konsekwencji mając na uwadze okoliczności popełnienia czynu i charakter groźby, skutkujące uznaniem iż stopień winy oskarżonego i stopień społecznej

			szkodliwości czynu były znaczne, sąd doszedł do wniosku, iż adekwatna będzie kara 6 miesięcy pozbawienia wolności.
A. T. (1)	2	2	<p>Przestępstwo z art. 190 § 1 kk zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności.</p> <p>W ocenie sądu jako okoliczność obciążającą należało potraktować to, iż było to już kolejne zachowanie oskarżonego polegające na sformułowaniu groźby względem osoby najbliższej, tj. matki. Nadto sąd uwzględnił, iż był to już kolejny czyn oskarżonego, który miał miejsce w tym samym dniu, w którym opuścił zakład karny po odbyciu długoletniej kary pozbawienia wolności. Niemniej jednak zważywszy, iż groźba dotyczyła zniszczenia mienia, sąd doszedł do wniosku, iż tego rodzaju zachowanie pozwalało na jego łagodniejszą ocenę niż w przypadku czynu przypisanego w punkcie 1 wyroku, tym bardziej iż w tym przypadku nie zachodziły okoliczności z art. 64 § 1 kk. W tej sytuacji sąd doszedł do wniosku, iż kara 3 miesięcy pozbawienia wolności uwzględnia omówione okoliczności i jednocześnie stanowił</p>

			właściwe zabezpieczenie funkcji represyjnej kary.
A. T. (1)	3	3	<p>Czyn z art. 157 § 2 kk zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Zgodnie z treścią art. 14 § 1 kk sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa. Z kolei fakt, iż sąd przypisał oskarżonemu działanie w warunkach art. 64 § 1 kk, sąd mógł wymierzyć karę w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonej o połowę.</p> <p>Sąd jako okoliczność mającą istotne znaczenie obciążające uwzględnił, iż oskarżony działał w warunkach recydywy, po odbyciu długoletniej kary pozbawienia wolności za zbrodnię zabójstwa. Co więcej, to oskarżony czynu tego dopuścił się w dniu opuszczenia zakładu karnego, co niewątpliwie świadczyło o jego demoralizacji i braku poszanowania dla porządku prawnego. Dalej sąd jako okoliczność obciążającą uwzględnił to, iż oskarżony działał pod wpływem alkoholu. Zwrócić zaś należało uwagę, iż biegli lekarze psychiatry i biegła psycholog stwierdzili u oskarżonego cechy zależności</p>

alkoholowej, a nadto wskazali iż czynnikiem determinującym w czasie zdarzenia był alkohol. Zważyć należało, iż tożsame wnioski wyprowadzili biegli opiniujący w sprawie Sądu Okręgowego w T., sygn. akt (...), w której oskarżony został skazany za zbrodnię zabójstwa. Oznacza, to iż w przypadku oskarżonego alkohol wpływa na wyzwolenie zachowań agresywnych, zaś sam oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków z okoliczności będących podstawą poprzedniego skazania. Nadto biegli wskazali na mieszane zaburzenia osobowości u oskarżonego - oskarżony ujawnia cechy osobowości antyspołecznej uwarunkowanej polietiologicznie. W tej sytuacji oskarżony w stanie pod wpływem alkoholu jawi się jako osoba nieobliczalna. Dalej zważyć należało, iż oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się wobec osoby, która chciała go wesprzeć w nowej sytuacji, pomóc mu w ustabilizowaniu jego sytuacji, wobec której oskarżony nie miał powodów, by żywić jakąkolwiek urazę i którą znał zaledwie od kilku godzin. Wreszcie sąd zwrócił uwagę, iż oskarżony czynu dopuścił się używając niebezpiecznego

narzędzia, tj. noża o długości ostrza 19 cm. W konsekwencji jedyną okolicznością łagodzącą było to, iż czyn zakończył się na etapie usiłowania.

W tej sytuacji zważywszy na ciężar gatunkowy czynu, okoliczności jego popełnienia oraz postawę oskarżonego, który pomimo długoletniego osadzenia, w dniu opuszczenia zakładu karnego, dopuścił się tego rodzaju zachowania, sąd doszedł do wniosku, iż jedynie kara pozbawienia wolności wymierzona z zastosowaniem art. 64 § 1 kk, tj. powyżej górny granicy podstawowego zagrożenia będzie adekwatna w zaistniałej sytuacji. Sąd nie orzekł jednak kary w wymiarze maksymalnym, tj. 3 lat pozbawienia wolności, zważywszy iż czyn zakończył się na etapie usiłowania. Ostatecznie wążąc przytoczone okoliczności sąd doszedł do wniosku, iż zasadne było wymierzenie kary 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem sądu w pierwszej kolejności prymat należało przyznać funkcji prewencyjnej kary w wymiarze indywidualnym. Oskarżony wymaga dalszych intensywnych oddziaływań resocjalizacyjnych w

			warunkach izolacji penitencjarnej.
A. T. (1)	4	4	<p>Sąd na podstawie art 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.</p> <p>Sąd przy wymiarze kary łącznej wziął pod uwagę, iż oskarżony dopuścił się dwóch czynów z art. 190 § 1 kk. Nadto sąd uwzględnił, iż czyn przypisany w punkcie 1 wyroku i czyn przypisany w punkcie 3 wyroku stanowiły przestępstwa podobne w rozumieniu art. 115 § 3 kk. Sąd uwzględnił również, iż wszystkie czyny zostały popełnione z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. Nadto czyny przypisane w punkcie 2 i 3 wyroku zostały popełnione w tym samym dniu. W konsekwencji związku przedmiotowo - podmiotowe pomiędzy czynami należało ocenić jako dość bliskie.</p> <p>Niemniej jednak sąd wziął również pod uwagę, iż oskarżony już po popełnieniu czynów nie wykazał żadnej refleksji dotyczącej naganności swojego zachowania. Wreszcie zauważyć należało, iż wprowadzić czyn przypisany w punkcie 3 wyroku został przez sąd oceniony jako czyn o największym ciężarze gatunkowym, to</p>

			<p>jednak zważywszy iż pozostałe czyny zostały popełnione na szkodę innej osoby, miały miejsce w znacznej odległości czasowej, orzeczenie kary łącznej w najniższym możliwym wymiarze byłoby nieuzasadnione. Zdaniem sądu kara łączna musiała uwzględniać również ilość czynów, jakich dopuścił się oskarżony, co nie pozwalało na to, by kary orzeczone za czyny z art. 190 § 1 kk zostały pochłonięte przez karę orzeczoną za czyn przypisany w punkcie 3 wyroku, tym bardziej iż z okoliczności sprawy wynikało, że A. T. (1) wymaga dalszych intensywnych oddziaływań w warunkach izolacji penitencjarnej.</p> <p>W konsekwencji sąd zdecydował o wymierzeniu oskarżonemu kary łącznej 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Zdaniem sądu kara ta uwzględnia wszystkie okoliczności mające znaczenie dla wymiaru kary łącznej.</p>
A. T. (1)	5	4	Sąd na poczet orzeczonej kary łącznej zaliczył okres tymczasowego aresztowania.
<p>Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU</p>			

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<i>inne zagadnienia</i>			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
<p>Sąd w niniejszej sprawie nie orzekł środków karnych polegających na zakazie zbliżania się do pokrzywdzonej E. T. (1) i zakazie kontaktowania się z pokrzywdzoną E. T. (1), uwzględniając w tym zakresie stanowisko samej pokrzywdzonej. Z kolei pokrzywdzony K. D. (1) wnosił o orzeczenie tego rodzaju środków w związku z czynem popełnionym na jego szkodę, jednakże sąd zważył, iż celem tych środków jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa osoby pokrzywdzonej, zaś sam K. D. (1) deklarował, iż nie obawia się oskarżonego.</p> <p>Sąd w niniejszej sprawie stanął na stanowisku, iż</p>			

przeprowadzenie
postępowania
dowodowego na rozprawie
w dniu 3 listopada
2021r. bez udziału obrońcy
nie naruszało prawa
do obrony oskarżonego.
Zauważyć należało, iż
w toku postępowania
przygotowawczego
oskarżonemu na
podstawie art. 79 § 1 pkt
3 i 4 kpk wyznaczono
obrońcę z urzędu z
uwagi na wątpliwości co
do jego poczytalności, a
decyzja ta została podjęta
podczas posiedzenia w
przedmiocie
tymczasowego
aresztowania, wobec czego
oskarżony znał jej motyw. Następnie w związku
z tym, iż biegli
lekarze - psychiatry
i biegła psycholog w
opinii nie potwierdzili,
by zachodziły jakiegokolwiek
wątpliwości co do
poczytalność oskarżonego
i możliwości prowadzenia
przez niego obrony w
sposób samodzielny i
rozsądny, po wpływie
aktu oskarżenia do sądu
postanowieniem z dnia
11 października 2021
r. zwolniono obrońcę
z obowiązków, zaś
o treści postanowienia
powiadomiono
oskarżonego (k. vide
zpo podpisane przez
oskarżonego w dniu
14.10.2021r.). Podczas
rozprawy w dniu 3
listopada 2021 r.
przed przystąpieniem
do składania wyjaśnień
oskarżonemu w

odpowiedzi na jego pytanie wyjaśniono powody decyzji o cofnięciu obrońcy i pouczono o możliwości złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy z uwagi na sytuację majątkową. Oskarżony nie złożył wówczas takiego wniosku i złożył wyjaśnienia. Wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu wpłynął do sądu w dniu 15 listopada 2021 r. i wówczas został niezwłocznie rozpoznany, oskarżonemu wyznaczono obrońcę z urzędu z uwag na jego sytuację majątkową, a nie wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. W świetle wniosków opinii sądowej psychiatryczno - psychologicznej nie sposób uznać, by oskarżony nie był w stanie samodzielnie formułować i zadawać pytań przesłuchiwanym świadkom, czemu zresztą przeczył przebieg rozprawy.

Zaznaczyć należało, iż oskarżony nie złożył wniosku o doprowadzenie go na termin przesłuchania E. T. (1), zaś zgodnie z treścią art. 396 § 2 kpk oskarżonego pozbawionego wolności na przesłuchanie świadka w miejscu jego zamieszkania sprowadza się tylko wtedy, gdy sąd uzna to za konieczne, zaś takie okoliczności nie zaistniały

w sprawie, tym bardziej iż w dacie przesłuchania E. T. (1) w dniu 9 grudnia 2021 r. oskarżony był reprezentowany przez obrońcę.

W świetle zaistniałych okoliczności sąd uznał, iż wniosek o powtórne przesłuchanie wszystkich świadków zmierzał do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, tym bardziej iż nie zawierał on wskazania, o jakie okoliczności świadkowie nie zostali zapytania w toku dotychczasowego postępowania. Zważywszy zaś na okoliczność, iż podczas rozprawy w dniu 13 stycznia 2022 r. obecny był pokrzywdzony K. D. (1), doszło do jego uzupełniającego przesłuchania.

7. *Koszty procesu*

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

6

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu sąd orzekł na podstawie §17 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 4 pkt 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U.

	z 2019 r., poz. 18), gdyż nie zostały one opłacone w żadnej części	
7	O kosztach postępowania orzeczono w punkcie czwartym sentencji wyroku na podstawie art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego od obowiązku ich uiszczenia z uwagi na aktualną sytuację majątkową - oskarżony zaledwie jeden dzień przebywał na wolności po odbyciu długoletniej kary pozbawienia wolności.	
Podpis		